

Z SOR-u do celi...

Data publikacji: 2.07.2024 10:51

Mieszkaniec Katowic trafił do szpitala w Cieszynie, a stamtąd trafił do aresztu. Dlaczego? Czytaj!

Zdjęcie ilustracyjne, fot. KPP Cieszyn

Do zdarzenia doszło w nocy z piątku na sobotę (28/29.06.2024). Policjanci z „patrolówki” interweniowali w cieszyńskim szpitalu, gdzie wymagający pomocy 67-letni mężczyzna znieważył i zaatakował czworo ratowników medycznych medyczną.

- Krótco po północy z piątku na sobotę oficer dyżurny otrzymał zgłoszenie od lekarza cieszyńskiego szpitala z prośbą o pomoc przy agresywnym i pijanym pacjencie. 67-letni mężczyzna w związku tym, że wymagał pomocy medycznej, został przywieziony do cieszyńskiego szpitala. Był nietrzeźwy. Zachowywał się agresywnie i wulgarnie w stosunku do personelu. Nietrzeźwy obrażał i wyzywał personel medyczny. Jego agresja z każdą chwilą narastała. W pewnym momencie mężczyzna znieważył ratowniczkę medyczną oraz uderzył ją pięścią w głowę. Równie agresywnie, łącznie z rękoczynami, zachowywał się w stosunku do dwóch innych ratowników. Tylko wobec jednego z nich „poprzestał” na znieważeniu – informuje podkomisarz Krzysztof Pawlik, oficer prasowy z cieszyńskiej Komendy Powiatowej Policji.

Personel medyczny wezwał patrol policji, który obezwładnił awanturującego się napastnika.

- Po udzielonej w szpitalu pomocy, 67-latek trafił do policyjnego aresztu. W chwili zatrzymania w jego organizmie były ponad 3 promile alkoholu. W niedzielę, gdy wytrzeźwiał, został przesłuchany przez śledczych w charakterze podejrzanego. Przepięstwa, jakie mu zarzucono to naruszenie nietykalności cielesnej i znieważenie funkcjonariuszy publicznych, bo takimi są między innymi lekarze, pielęgniarki i ratownicy medyczni podczas wykonywania obowiązków służbowych – podaje Pawlik.

Mieszkaniec Katowic usłyszał zarzuty. Teraz o jego losie zdecyduje sąd. Za popełnione przestępstwa grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności.

NG/mat.pras.